

Prof. Witold Kieżun nie żyje

„Bardzo, bardzo, bardzo smutna informacja: zmarł Witold Kieżun, Powstaniec Warszawski o pseudonimie «Wypad», wybitny ekonomista” – podało Muzeum Powstania Warszawskiego na Twitterze. Prof. Kieżun przeżył 99 lat.

Profesor Kieżun urodził się 6 lutego 1922 roku w Wilnie. W wieku 9 lat stracił ojca. Wówczas wraz z matką przeniósł się do Warszawy, z którą związał swoje życie. W 1939 roku zdał maturę w stołecznym liceum im. ks. Józefa Poniatowskiego. W czasie wojny czynnie uczestniczył w działalności konspiracyjnej, pracując jednocześnie jako szklarz i kształcąc się w dawnej fabryce Wawelberga. Po zdobyciu dyplomu technika w 1942 roku podjął tajne studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego.

Jako członek AK walczył w Powstaniu Warszawskim w oddziale do zadań specjalnych „Harnaś” w batalionie „Gustaw”. Uczestniczył w kilku zwycięskich akcjach swego oddziału. Do legendy przeszedł jego czyn, jakim było samodzielne wzięcie do niewoli 14 niemieckich jeńców podczas szturm na Poczta Główną oraz zdobycie karabinu maszynowego z amunicją. Wraz z oddziałem Kieżun zdobywał też m.in. Komendę Policji i dom parafialny kościoła Świętego Krzyża. W sierpniu 1944 został odznaczony Krzyżem Walecznych, a miesiąc później gen. Bor-Komorowski osobiście odznaczył go Orderem Virtuti Militari. Pod koniec Powstania został awansowany do stopnia podporucznika.

Po powstaniu uciekł z niemieckiego transportu wiozącego żołnierzy-powstańców do obozów jenieckich. Dostał się do Krakowa, nawiązał kontakt z tamtejszą AK. Jednak w marcu 1945 został aresztowany przez NKWD i wkrótce przewieziony poprzez Syberię do łagru radzieckiego w Krasnowodsku w obecnym Turkmenistanie. Skrajnie wyczerpany i chory wrócił do Polski na mocy amnestii w 1946 roku. Trafił wówczas do więzienia UB w Złotowie.

Po wyjściu na wolność rozpoczął studia prawnicze na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, które ukończył w 1949 r. Piętnaście lat później uzyskał stopień doktora w Szkole Głównej Planowania i Statystyki, a w 1969 habilitował się. Sześć lat później uzyskał tytuł profesora.

W karnawale „Solidarności” wyjechał za granicę podejmując pracę wykładowcy zarządzania m.in. na Temple University w Filadelfii i na Uniwersytecie w Montrealu. Z ramienia ONZ, a później jako przedstawiciel Kanady, pracował też w Burundi, gdzie pomagał w tworzeniu nowoczesnej administracji.

Wrócił do Polski na początku lat 90. W 1995 został profesorem Akademii Leona Koźmińskiego. Wykładał także m.in. w Wyższej Szkole Humanistycznej w Pułtusku. Polska Akademia Nauk przyznała mu członkostwo honorowe. Za wybitne osiągnięcia naukowe w 2007 roku otrzymał nagrodę Ministra Nauki Szkolnictwa Wyższego.

Prof. Witold Kieżun był zdecydowanym krytykiem tzw. „Planu Balcerowicza”, który w jego opinii doprowadził do ruiny kilkaset polskich przedsiębiorstw, czyniąc je łatwym łupem dla spekulacyjnego kapitału zagranicznego oraz postkomunistycznych elit. Swoje przemyślenia na ten temat zawarł w książce „Patologia transformacji”, która od momentu wydania w 2012 roku doczekała się kilku wydań.

Od początku związany był z Muzeum Powstania Warszawskiego. To jego podobizna widoczna jest na wieży budynku Muzeum.

Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie...

Foto: PAP/Leszek Szymański